

Autor: Jerzy Sulima-Kamiński

Dnia 21.XII.1980 r.

Redakcja Liter. i Report.

Godz. 16.05 - 17.30

bez nów i elumty = 78'10"

PROGRAM LITERACKO-MUZYCZNY

=====

Muzyka na początek - 21113

Spiker: Tu Rozgłośnia Bydgoska, a z nią "Program literacko-muzyczny" -
jeszcze przedświąteczny... Witamy Państwa. Większość naszych
słuchaczy nastawiła się już pewnie na gwiazdkowe atrakcje
programowe tzw. "masowych środków przekazu". A my tymczasem
do Państwa po dawnemu, jak w każdą prawie, "powszednią"
niedzielę... Nie trzeba się jednak smucić. Wprawdzie nie będzie
zbyt wesoło, ale za to nadarza się okazja do refleksji, choć
nie koniecznie lirycznej. Bowiem wiersze Romana Senskiego,
które chcemy dziś Państwu zaprezentować, lirykami na pewno
nie są. Ten młody, wchodzący dopiero do literatury poeta,
widzi swój świat - a przy okazji i nasz - ostro i satyrycznie.
Jak zawsze w sztuce - odnosi się to również do poezji - jest
to widzenie subiektywne, z którym czytelnik - w naszym
przypadku oczywiście słuchacz - identyfikować się nie musi.
Z poezją, jak z miłością, proszę Państwa: gdy serce nie każe,
sługa nie musi...

Ale popróbować warto; a może strzała trafi w sam środek tarczy?

Wiersze Romana Senskiego usłyszymy w interpretacji Mariusza Puchalskiego i w opracowaniu muzycznym Zdzisława Pajaka.

Także o opowiadaniu Edwarda Kaczmarska nie można powiedzieć, iżby było "liryczne". Jest natomiast z całą pewnością paraboliczne. Czyli przekładając ten termin na język bardziej potoczny, jest literacką przenośnią. Rzecz dotyczy kondycji całego gatunku ludzkiego. Jest to specyficzny, wysoce przewrotny kondensat ludzkiej drogi "z nikąd, do nikąd". Bardzo pesymistyczny, gdyby przyjąć ten tekst dosłownie. Ale na szczęście, literatura zawsze jest wieloznaczna. Można więc prozę Edwarda Kaczmarska "Sen o głębokiej trawie" potraktować jako filozoficzny żart.

Tekst ^{ten} ~~Edwarda Kaczmarska~~ usłyszymy w interpretacji Romana Szady.

A przedtem jeszcze, proszę Państwa, ucieszy nas "Divertimento F-dur" dzieło według sygnatury Köchlera nr 138 - Wolfganga Amadeusza Mozarta. Grać będzie Zespół Kameralny Filharmonii Narodowej pod kier. Karola Teutschka.

/S-3674 - W.A.Mozart - "Divertimento" KV-138 -

czas: 10"25"/

7

Spiker: Było to "Divertimento F-dur" Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Grał Zespół Kameralny Filharmonii Narodowej pod kier. Karola Teutscha.

W rozpoczętym kilkanaście minut temu bydgoskim "Programie literacko-muzycznym" - słuchają teraz Państwo wierszy młodego poety ze środowiska bydgoskiego, Romana Senskiego.

Interpretuje Mariusz Puchalski.

/R.Senski - "Wiersze" - taśma nr 2599 - czas: 9'10"/

Spiker: Mariusz Puchalski interpretował wiersze Romana Senskiego.

Opracowanie muzyczne audycji Zdzisława Pająka.

Nasza audycja, proszę Państwa - a jest to, przypominam, bydgoski "Program literacko-muzyczny", stoi dziś pod znakiem kompozycji Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wysłuchamy słynnej Symfonii C-dur "Jowiszowej".

/Proszę zapowiadać części utworu!/

✓ S-2965	cz.1 - Allegro vivace	9'20
✓ S-2966	cz.2 - Andante cantabile	8'45
✓ S-2967	cz.3 - Menuetto - Allegretto	5'10
✓ S-2968	cz.4 - Finale - Molto allegro	6'10
		<hr/>
		29'25"
		■■■■■■■■■■

Spiker: Orkiestra Festiwalowa w *Marlboro* pod dyrekcją
Pablo Casalsa, wykonała Symfonię C-dur "Jowiszową" Wolfganga
Amadeusza Mozarta.

Koniec tej symfonii będzie, proszę Państwa, niejako
początkiem "Snu o głębokiej trawie" Edwarda Kaczmarka.

Czyta Roman Szada.

/E.Kaczmarek - "Sen o głębokiej trawie" -
taśma nr czas:/

Spiker: "Sen o głębokiej trawie" Edwarda Kaczmarka odczytał Roman
Szada. Był to zamknięty fragment większej całości.

Na zakończenie dzisiejszego "Programu literacko-muzycznego"
Rozgłośni Bydgoskiej, wysłuchajmy jeszcze "Koncertu na klarnet
i orkiestrę A-dur nr 622 wykazu Köchlera. Gra Bostońska
Orkiestra Symfoniczna pod dyreksją Charlesa Muncha.

/S-8219 - W.A.Mozart - "Koncert na klarnet i orkiestrę
F-dur - KV 622 - czas: 9'10"/

Spiker: Koncertem na klarnet i orkiestrę A-dur Wolfganga Amadeusza
Mozarta, Rozgłośnia Bydgoska zakończyła swój dzisiejszy "Program
literacko-muzyczny". Dziękujemy Państwu. Spotkamy się, nie jak
zazwyczaj, za tydzień, lecz za kilka już dni w programach
świętecznych, na które już dziś gorąco wszystkich zapraszamy.
Do usłyszenia.